

Chrzest jako duchowe małżeństwo w nauczaniu Jana Chryzostoma

Anna Grzywa

Akademia Ignatianum w Krakowie

anna.grzywa@ignatianum.edu.pl  <https://orcid.org/0000-0003-3009-2367>

Jan Chryzostom wśród bogatego dorobku duszpasterskiego pozostawił po sobie także katechezy chrzcielne, w których zwraca się do katechumenów oraz nowo ochrzczonych, pouczając ich o najważniejszych prawdach wiary, ale także pozostawiając im wskazówki dotyczące moralności chrześcijańskiego życia. Do tej pory udało się odnaleźć jedynie 12 katechez chrzcielnych¹ pochodzących, jak wskazuje się, z różnych lat działalności Chryzostoma, wśród których nie odnotowujemy wyraźnego podziału na katechezy przedchrzcielne (odnoszące się zwyczajowo do kwestii doktrynalnych) i mistagogiczne (dedykowane wyjaśnianiu rytów chrzcielnych i znaczeniu sakramentów). W poniższym artykule, bazując na dostępnych pouczeniach chrzcielnych, chcę zwrócić uwagę na wizję sakramentu chrztu jako duchowego małżeństwa, którą odnajdujemy w nauczaniu katechetycznym Jana Chryzostoma.

1. Wpisanie imienia

Już w pierwszej spośród dostępnych katechez Jan Chryzostom szeroko rozwija wizję duchowego małżeństwa, do którego katechumeni zostali wezwani:

Radość i wesele ducha niesie chwila obecna! Bo oto nadeszły dla nas upragnione i miłe dni duchowych zaślubin! Nie pomyli się ten, kto zaślubinami nazwie to, co się dziś dzieje, i nie tylko zaślubinami, lecz także podziwu godnym i niezwykłym zacięciem².

1 Polskie wydanie katechez, z którego korzystam w poniższym artykule, ukazało się w dwóch tomach serii *U źródeł Katechumenatu 1–2* (Lublin 1993–1994).

2 Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 1, [w:] *Katechezy chrzcielne. Homilie katechetyczne do tych, którzy mają być oświeceni, oraz do neofitów* [1–8], przekł. W. Kania, oprac. M. Starowieyski, Lublin 1993, s. 23 (*U źródeł Katechumenatu*, 1).

Co istotne, dla autora małżeństwo to rozpoczyna się już w chwili uroczystego zapisu na listę katechumenów, czyli w momencie podjęcia decyzji o przyjęciu chrztu w czasie najbliższej Wielkanocy³. Wyrazem zewnętrznym tej intencji był obrzęd podania i wpisania imienia, który zwyczajowo miał miejsce na początku wielkiego postu. Jak zaznacza się, o ile wcześniej decydującą rolę w procesie inicjacji chrześcijańskiej miało samo zgłoszenie się do katechumenatu, tak w IV wieku rolę tę przejął obrzęd podania swego imienia⁴. Kandydaci, którzy pragnęli przyjąć chrzest, zgłaszali się do Kościoła i po przejściu odpowiedniej weryfikacji dotyczącej ich nawrócenia i sposobu życia podczas specjalnego spotkania wpisywali swoje imię do specjalnej, choć bliżej nam nieznannej księgi.

I choć u naszego autora nie odnajdujemy szczegółowego opisu tej celebracji, jednak na podstawie wzmianek pochodzących z jego katechez⁵ i sposobu, w jakim mówi o tym wydarzeniu, możemy wysunąć wniosek, że był to obrzęd bardzo istotny także w środowisku antiocheńskim.

Jako potwierdzenie może nam służyć także opis rytu wpisania imienia pochodzący od drugiego z wielkich katechetów środowiska antiocheńskiego – Teodora z Mopsuestii. Według niego obrzęd ten posiada tak wielkie znaczenie dla formacji katechumena, iż odpowiedzialny za zapis w czasie uroczystej celebracji obok imienia kandydata wpisuje do specjalnej księgi także imię świadka⁶.

Ważna rola świadków tego wydarzenia – ojców chrzestnych, gwarantów – była oczywista także dla Chryzostoma, on sam określa ich mianem ojców duchowych⁷ ze względu na odpowiedzialność za rozwój duchowy katechumenów, która na nich spoczywa.

A zatem zapis na listę kandydatów do chrztu rozpoczyna nowy okres w życiu katechumena, porównywany u Chryzostoma do zawarcia sakramentu małżeństwa. Samo zestawienie zapisu i małżeństwa w tym wypadku nie

3 Por. Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 2, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 23.

4 Por. R. Murawski, *Historia katechezy*, cz. 1: *Katecheza w pierwszych wiekach*, Warszawa 2011, s. 296.

5 Por. Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 18, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 29; *Katecheza 2*, 1, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 41; *Katecheza 2*, 9, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 44.

6 Teodor z Mopsuestii, *Homilia XII*, 4, [w:] *Le omelie battesimali e mistagogiche di Teodoro di Mopsuestia*, a cura di F. Placida, Messina 2008, s. 152.

7 Por. Jan Chryzostom, *Katecheza 2*, 15–16, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 46–47.

jest nowością⁸, podobnie o tym rycie wspomina także inny katecheta z IV wieku – Cyryl, biskup Jerozolimy w katechezie wstępnej:

Już wieje na was katechumeni zapach szczęścia [...] Już zapisano wasze imiona, już was powołano do służby wojskowej. Z lampami czekacie na gody weselne, pełni tęsknoty za królestwem niebieskim⁹.

Z drugiej strony żaden ze znanych nam starożytnych katechetów¹⁰ nie rozwija tak szeroko metafory duchowego małżeństwa w kontekście wczesnochrześcijańskiej inicjacji.

O ile u Cyryla w zachowanych katechezach możemy odnaleźć jedynie wzmianki w tym temacie, o tyle u Chryzostoma metafora ta wysuwa się na pierwszy plan w sposobie nauczania katechumenów na temat istoty sakramentu chrztu.

2. Duchowe małżeństwo

Jan Chryzostom wizję duchowego małżeństwa rozwija szczegółowo w dalszej części przytaczanej wcześniej katechezy. Na samym początku katecheta zaznacza, aby jego słów nie odbierać dosłownie („cieleśnie”), ponieważ mówi on o duszy i zbawieniu. W tym kontekście kreśli wizję, w której oblubieniec przychodzi poślubić oblubienicę, a w tej decyzji przejawia się jego ogromna miłość do wybranki, która była brzydka, czyli uwikłana w niewolę grzechów¹¹. Stara się tym samym podkreślić przepaść, jaką musiał przebyć oblubieniec, aby połączyć się ze swoją ukochaną.

8 Choć niektórzy badacze zestawienie małżeństwa i chrztu chcą widzieć jedynie u Chryzostoma – por. A. Ceresa-Gastaldo, *Teoria e prassi nella catechesi battesimale di S. Giovanni Crisostomo*, [w:] *Catechesi battesimale e riconciliazione nei padri del IV secolo. Convegno di studio e aggiornamento, Facoltà di lettere cristiane e classiche (Pontificum Institutum Altioris Latinitatis), Roma, 5–6 marzo 1983*, cur. D. Felici, Roma 1984, s. 60.

9 Cyryl Jerozolimski, *Katecheza wstępna*, 1, [w:] *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, tł. W. Kania, opatrzył wstępem J. Bojarski, oprac. M. Bogucki, s. 19 (Biblioteka Ojców Kościoła, 14).

10 Wcześniejszą nieobecność motywu zaślubin wśród pism autorów wczesnochrześcijańskich próbuje tłumaczyć się m.in. faktem, iż był on używany w literaturze gnostyckiej, por. J. Słomka, *Wczesnochrześcijańskie nazwy chrztu*, Katowice 2009, s. 184.

11 Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 3–4, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 24.

W takim rozumieniu oblubienicą staje się katechumen, pragnący przyjąć chrzest, natomiast oblubieńcem jest Chrystus, który wychodzi z inicjatywą i szuka człowieka mimo jego słabości.

Jan Chryzostom przy tej okazji odwołuje się do wizji małżeństwa ziemskiego, przywołując powszechnie znane zasady w zakresie zawierania umowy małżeńskiej. Służy to, podobnie jak i wcześniej zostało wspomniane, podkreśleniu różnicy względem małżeństwa duchowego:

Tutaj natomiast nie ma nic podobnego. Dlaczego? Bo to, co się tu dzieje, należy do duchowego porządku, a nasz Oblubieniec spieszy z miłości ku nam, by dusze nasze zbawić. Nie odrzuci i nie potępi nikogo, choćby kto był brzydki, w ostatniej nędzy, niskiego pochodzenia czy niewolnikiem, choćby leżał w grzechach¹².

Różnica ta, jak zaznacza dalej, jest raczej wzniesieniem się z rzeczywistości cielesnej do duchowej¹³. Dotyczy to szczególnie daru, którym została obdarowana oblubienica:

Nikt jeszcze nie zdobył się na wylanie krwi za przyszłą oblubienicę, zaś miłosierny Pan w swojej dobroci dał oblubienicy wspaniały dar: postanowił ją krwią uświęcić, oczyścić w chrzcie i uczynić sobie Kościół promienny¹⁴.

Chryzostom, bazując na fragmencie listu do Efezjan¹⁵, rozwija przed słuchaczami wizję misterium małżeństwa, w którym dwoje ludzi staje się jednym. Jeśli w tym rozumowaniu przejdziemy z logiki ludzkiej do logiki duchowej, widzimy paradoks sytuacji, w której Chrystus w sakramencie chrztu chce poślubić oblubienicę, choć nie jest ona pełna wdzięku i pożądana, jak to bywa w małżeństwie ziemskim.

Ten aspekt, jak wskazano¹⁶, wprowadza kolejny element, dla którego związek chrztu i małżeństwa wydaje się tak istotny – staje się nim bezwarunkowa miłość Boga do człowieka. Chryzostom jako wybitny mówca pragnie poruszyć swoich słuchaczy, budując obrazowe zestawienie między warunkami

12 Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 15, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 27.

13 Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 16, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 28.

14 Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 17, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 28.

15 Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 13, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 27.

16 Por. L. Zappella, *Introduzione*, [w:] Giovanni Crisostomo, *Le catechesi battesimali*, Milano 1998, s. 104.

fizycznymi i moralnymi panny młodej a miłością pana młodego-Chrystusa, im bardziej te pierwsze ulegają degradacji, tym bardziej jego uczucie się wzmacnia:

Choć w takim stanie, w samej otchłani grzechu widzi pogrążoną duszę, nie zwraca dobry Pan uwagi na jej nagość i brzydotę, na wielką nędzę i liczne grzechy. Okazuje niezwykłą dobroć i wyciąga do niej ręce¹⁷.

Warto podkreślić, iż przytoczony powyżej aspekt doskonałej miłości oblubieńca do grzesznej oblubienicy odnajdujemy jeszcze kilkakrotnie w zachowanych katechezach, stąd musiał odgrywać kluczowe znaczenie w pouczeniach przedchrzcielnych Chryzostoma.

Podobna myśl powraca w nauczaniu katechety na kilka dni¹⁸ przed przyjęciem przez kandydatów sakramentu chrztu. Chryzostom w pouczeniu omawiającym już samą ceremonię chrztu, na nowo przywołuje temat duchowego małżeństwa. Tym razem pobudza katechumenów do czujności, wskazując, aby być gotowym na przyjście oblubieńca, które nastąpi w nocy, co jest odwołaniem do sakramentu chrztu odbywającego się w noc paschalną. Następnie jeszcze raz równie dobitnie zaznacza miłość oblubieńca Chrystusa do swej oblubienicy, podkreślając jego inicjatywę:

Ale nie zadowolicie się zwykłą wiadomością, że przychodzi Oblubieniec, bo rzeczywiście jest to ważna wiadomość i wielka miłość ku ludziom. Nie nakazał Chrystus naturze ludzkiej przychodzić do niego, lecz sam przyszedł, aby złączyć się z nami¹⁹.

Jest ona tak ogromna, iż jak ponownie podkreśla, rozwijając przed słuchaczami obrazowe porównania, oblubieniec jest gotowy nawet oddać życie za swoją ukochaną, co w małżeństwie ziemskim nigdy nie miało miejsca. Ofiarą ta, co istotne, przynosi przemianę oblubienicy:

I przybył, i znalazł tę, którą postanowił poślubić, nagą i brzydką przyrodziłą czystą szatą, jakiej blasku i chwały żadne słowo i żadna myśl nie potrafi wyrazić²⁰.

17 Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 6, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 24.

18 W katechezie wygłoszonej prawdopodobnie w Wielką Środę.

19 Jan Chryzostom, *Katecheza 11*, 1, [w:] *Katechezy chrzcielne. Homilie katechetyczne do tych, którzy mają otrzymać chrzest [zostać oświeceni] oraz do neofitów 9–12*, przekł. W. Kania, oprac. M. Starowiejski, Lublin 1994, s. 39 (U Źródeł Katechumenatu, 2).

20 Jan Chryzostom, *Katecheza 11*, 2, [w:] *Katechezy chrzcielne...* 9–12, dz. cyt., s. 40.

3. Szata weselna

Motyw szaty antiocheński katecheta rozwija w jednym z następnych pouczeń²¹, podkreślając jak ważne dla tych, którzy zostali zaproszeni na gody, powinno być stosowne ubranie. Jest to warunek konieczny uczestnictwa w uroczystości. Zgodnie z przyjętym zwyczajem, nawet jeśli zaproszone osoby są bardzo ubogie, pożyczają i kupują odpowiednią szatę, aby tak przygotowanym pojawić się przed zapraszającym. Tutaj jednak, jak podkreśla katecheta, przenosząc znów porównanie na poziom duchowy, słuchający – zaproszeni na królewską ucztę, duchowe gody – za darmo dostają odpowiednie ubranie, aby nie musieli się tłumaczyć swym ubóstwem. Jedyne zatem, co staje się ich obowiązkiem, to dbanie o otrzymaną szatę, gdyż jeśli ulegnie ona zniszczeniu, nie będzie można jej już nigdzie pożyczyć ani zakupić.

Zaskakująco podobną myśl²² odnajdujemy także w katechezach Cyryła Jerozolimskiego. Biskup Jerozolimy w jednej z szeroko rozwijanych alegorii²³ powołuje się na symbol szaty weselnej, wskazując tym samym na wady starego człowieka. W katechezie wstępnej apeluje do katechumenów, aby dobrze przemyśleli decyzję o przystąpieniu do sakramentu, gdyż jest to ostatni moment na prawdziwe nawrócenie. Wprawdzie Kościół przyjął wszystkich chętnych, jednak moment weryfikacji ich postawy jest już bardzo bliski. Okres 40 dni przygotowań staje się tym samym czasem pokuty przed przyjściem oblubieńca Chrystusa, który wraz ze swoim nadejściem sprawdzi szaty zaproszonych gości.

Zatem to, co niesie za sobą wyobrażenie brudnej szaty, staje się moralnie nieakceptowalne²⁴, dlatego musi być zmienione jeszcze przed samym chrztem. W jednej z kolejnych nauk Cyryl apeluje do słuchaczy:

Zacznijcie swe szaty czyścić przez pokutę, aby was znaleziono czystymi, gdy usłyszycie wezwanie do weselnego domu! Oblubieniec wzywa wprawdzie wszystkich bez wyjątku, bo obfita jest łaska, heroldowie głośno wołają wszystkich. Lecz później Oblubieniec oddziela zaproszonych

21 Jan Chryzostom, *Katecheza 12*, 7, [w:] *Katechezy chrzcielne...* 9–12, dz. cyt., s. 56.

22 Stąd przypuszczenia, iż Jan Chryzostom wzorował się w tym punkcie na pouczeniach Cyryla Jerozolimskiego – por. J. Słomka, *Wczesnochrześcijańskie nazwy chrztu*, dz. cyt., s. 186.

23 Cyryl Jerozolimski, *Katecheza wstępna 3–4*, [w:] *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, dz. cyt., s. 20–21.

24 H. M. Riley, *Christian Initiation. A comparative Study of the Interpretation of the Baptismal Liturgy in the Mystagogical Writings of Cyril of Jerusalem, John Chrysostom, Theodore of Mopsuestia and Ambrose of Milan*, Washington 1974, s. 164.

na symboliczne gody. Oby nikt spośród tych, których imiona zostały zapisane, nie usłyszał: Przyjacielu, jak tu wszedłeś, nie mając szaty weselnej?²⁵

Do tematu duchowego małżeństwa Jan Chryzostom powraca także w katechezach skierowanych już do nowo ochrzczonych. Pragnie w nich z kolei przestrzec przed utratą łaski sakramentalnej, wskazując na zasadzki szatana, na które będą narażeni ci, którzy przystąpili do sakramentu chrztu. Podkreśla przy tym, że choć specjalny czas związany z przygotowaniem i przyjęciem sakramentu się kończy, to teraz zadaniem neofitów jest pielęgnować duchowe dary, jakie otrzymali.

Kończą się już te gody duchowe. Baczcie tedy! Jak w cielesnym małżeństwie wszystkie uroczystości ślubne trwają siedem dni, tak i my przez tyleż dni święciliśmy duchowe gody przy mistycznym, obfitującym w dary stole. Co mówię? – przez siedem dni? Jeśli będziecie czuwać, uroczystość będzie trwać zawsze. Zachowajcie tylko swą nietkniętą i jasną szatę. W ten sposób pobudzicie Oblubieńca do jeszcze większej miłości i choć czas będzie upływał, zachowacie blask i jasność²⁶.

Dla autora przytaczany okres siedmiu dni staje się zatem symbolem całego chrześcijańskiego życia²⁷, stąd jego apel do słuchaczy, aby ślubne szaty pozostały czyste i lśniące przez całe życie, co wymaga czujności i pracy nowo ochrzczonych.

4. Pedagogia Jana Chryzostoma

Jan Chryzostom dzięki swym umiejętnościom retorycznym słusznie nazywany jest pierwszym mówcą chrześcijańskim²⁸, potwierdzenie tego określenia znajdujemy w omawianych katechezach chrzcielnych. Jako katecheta wydaje się być spontaniczny w czasie wygłaszania pouczeń²⁹ i otwarty na swoich

25 Cyryl Jerozolimski, *Katecheza 3*, 2, [w:] *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, dz. cyt., s. 50.

26 Jan Chryzostom, *Katecheza 6*, 24–25, [w:] *Katechezy chrzcielne...* [1–8], dz. cyt., s. 95–96.

27 Por. J. Pollok, *Liturgia chrztu na Wschodzie w drugiej połowie IV wieku na podstawie mistagogicznych homilii Cyryla Jerozolimskiego, Jana Chryzostoma i Teodora z Mopsuestii*, Warszawa 1992, s. 55.

28 K. Akanthopoulou, *Le catechesi battesimali di Giovanni Crisostomo*, [w:] *Historiam Perscrutari. Miscelanea di studi offerti al prof Ottorino Pasquato*, a cura di M. Maritano, Roma 2002, s. 728.

29 Stąd m.in. różne dygresje – por. Jan Chryzostom, *Katecheza 10*, 8, [w:] *Katechezy chrzcielne...* 9–12, dz. cyt., s. 34.

słuchaczy, często w prostych przykładach podkreślając szczególnie istotny aspekt swojego przekazu. Wie, jak przyciągnąć uwagę katechumenów, stąd m.in. tak częste bezpośrednie zwroty do swojego audytorium³⁰ bądź pytania retoryczne³¹.

Z drugiej strony jako duszpasterz antiocheński zna dobrze wnętrze człowieka, jego wątpliwości, słabości i ograniczenia. Z tego powodu odnajdujemy tak liczne zachęty, zaproszenia do wierności Chrystusowi przedstawiane bardzo obrazowo³² jako duchowa walka³³, do której wezwani są wszyscy wierni. W przeciwieństwie do ziemskich wymagań, gdzie żołnierze muszą spełniać odpowiednie warunki dotyczące m.in. wzrostu i zdrowia, tutaj Bóg wszystkich zaprasza i prowadzi do duchowych zmagania.

Możemy przypuszczać, iż katecheta bardzo dobrze zdawał sobie sprawę także z różnorodności audytorium, stąd próby dostosowania przekazu do poziomu intelektualnego i potrzeb słuchaczy. Być może także sami odbiorcy byli wcześniej dzieleni na grupy zróżnicowane stosownie do poziomu intelektualno-kulturalnego³⁴.

W ten styl duszpasterski bardzo dobrze wpisuje się porównanie chrztu do duchowego małżeństwa. Skąd zatem tak duży nacisk autora na wizję chrztu jako duchowych zaślubin katechumena z Chrystusem? Wydaje się, iż wyobrażenie to bardzo dobrze oddaje pedagogię Jana Chryzostoma. Aby uczynić swoją naukę bardziej zrozumiałą dla katechumenów, autor szeroko używa wyobrażeń zaczerpniętych z życia codziennego swoich słuchaczy. Zwróćmy jednak uwagę na to, iż nie jest to jednak nowość zarezerwowana jedynie dla Chryzostoma.

W tym kontekście, trzeba pamiętać o przeobrażeniu, jakie przeszedł katechumenat w IV wieku. W konsekwencji zmian społeczno-politycznych do Kościoła zaczęła zgłaszać się duża ilość osób pragnących zostać

30 Por. Jan Chryzostom, *Katecheza 1*, 11, dz. cyt., s. 26; *Katecheza 11*, 9, [w:] *Katechezy chrzcielne... 9–12*, dz. cyt., s. 48.

31 Por. Jan Chryzostom, *Katecheza 10*, 9, [w:] *Katechezy chrzcielne... 9–12*, dz. cyt., s. 35–37.

32 „Patrz, podobnie ma się rzecz z łaską. Może ktoś być kulawy, może mieć wyklute oczy, może być okaleczony, może leżeć śmiertelnie chory, nic z tego nie przeszkadza łasce” (Jan Chryzostom, *Katecheza 12*, 10, [w:] *Katechezy chrzcielne... 9–12*, dz. cyt., s. 59).

33 Por. Jan Chryzostom, *Katecheza 12*, 11, [w:] *Katechezy chrzcielne... 9–12*, dz. cyt., s. 60.

34 Por. M. Starowiejski, *Wstęp*, [w:] Jan Chryzostom, *Katechezy chrzcielne... [1–8]*, dz. cyt., s. 15; A. Żurek, *Przygotowanie katechumenów i obrzęd chrztu w świetle katechez Jana Chryzostoma*, [w:] *Czasy Jana Chryzostoma i jego pasterska pedagogia*, red. N. Widok, Opole 2008, s. 207 (Opolska Biblioteka Teologiczna, 105).

katechumenami³⁵, a tym samym w bliższej bądź dalszej przyszłości³⁶ przyjęć chrzest. Z tego m.in. powodu uległ skróceniu rzeczywisty czas przygotowań, wcześniejszą formację rozłożoną na kilka lat zastąpiły w praktyce przygotowania przeprowadzane w czasie trwania wielkiego postu. Wobec tych zmian starożytni katecheci nie pozostawali obojętni, zdawali sobie sprawę, iż zwyczajowy okres 40 dni może okazać się zbyt krótki na prawdziwe nawrócenie i zmianę życia. Stąd też na różne sposoby starali się dotrzeć do kandydatów, chcąc uświadomić im wagę tego wydarzenia.

Jednym z takich sposobów było z pewnością odwoływanie się do rzeczywistości życia codziennego, aby z tej perspektywy przejść do poziomu duchowego. W ten sposób wychodzono od przykładów znanych słuchającym z otaczającego ich świata, aby za ich pomocą tłumaczyć najważniejsze prawdy wiary czy wprowadzać w tajemnicę chrztu oraz Eucharystii. We wszystkich dostępnych nam katechezach przedchrzcielnych odnajdujemy tego typu zabieg³⁷, jednak u Chryzostoma zostało to rozwinięte w sposób szczególnie zwracający uwagę. Przez podobne zestawienie podkreśla on fakt, iż małżeństwo i chrzest możemy rozpatrywać wspólnie w kontekście misterium, do którego dopuszczani są kandydaci.

Być może, jak również przypuszcza się³⁸, Chryzostom wybrał przytoczony motyw, ponieważ pośród słuchających mogły przeważać osoby młode, przygotowujące się do małżeństwa, bądź też tuż po zawarciu związku małżeńskiego. Byłoby to jeszcze jednym dowodem potwierdzającym znakomite wyczucie duszpasterskie antiocheńskiego katechety. Tym samym swoim nauczaniem realizowałyby istotę katechumenalnych przygotowań, którą, jak zaznacza się³⁹, było dotarcie z przekazem do serc słuchających go kandydatów. To wymagało od katechety oprócz osobistej dojrzałości, także dostosowania języka do możliwości odbiorczych słuchaczy, a jeśli zaistniała potrzeba, także powtarzania kluczowych zagadnień, tak aby zostały przyjęte i zapamiętane

35 Jak przypuszcza się, w Antiochii w czasach Jana Chryzostoma przygotowywano corocznie przynajmniej kilkuset katechumenów – por. J. Naumowicz, *Język i koncepcja katechez chrzcielnych w ujęciu Jana Chryzostoma*, [w:] *Czasy Jana Chryzostoma i jego pasterska posługa*, dz. cyt., s. 192.

36 Powszechnie zaznana była jednak tendencja, aby po zapisaniu się w szeregi katechumenów sam moment chrztu odłożyć na bliżej nieokreśloną przyszłość.

37 Por. m.in. Cyryl Jerozolimski, *Katecheza wstępna*, 11, [w:] *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, dz. cyt., s. 23.

38 Por. J. Naumowicz, *Język i koncepcja katechez chrzcielnych w ujęciu Jana Chryzostoma*, dz. cyt., s. 195.

39 P. Rentinck, *La cura pastorale in Antiochia nel IV secolo*, Roma 1970, s. 42.

przez odbiorców. Wszystkie te elementy dostrzegamy w przytoczonych pouczeniach katechetycznych Jana Chryzostoma.

Abstrakt

Chrzest jako duchowe małżeństwo w nauczaniu Jana Chryzostoma

Jan Chryzostom w swoim bogatym dorobku duszpasterskim pozostawił po sobie także katechezy skierowane do katechumenów i nowo ochrzczonych. W dostępnych pouczeniach katechetycznych możemy dostrzec, iż szczególnie często odwołuje się on do wizji chrztu jako duchowego małżeństwa. W takim rozumieniu Chrystus – doskonały oblubieniec – przychodzi poślubić oblubienicę – katechumena – a jego inicjatywa i bezwarunkowa miłość przemienia grzesznego i pełnego słabości kandydata, czego symbolem przywoływanym przez katechetę staje się także lśniąca szata weselna. Artykuł wskazuje konteksty, w których Jan Chryzostom przywołuje wskazane porównanie oraz próbuje odpowiedzieć na pytanie, skąd u autora tak liczne odwołania do obrazu małżeństwa w odniesieniu do sakramentu chrztu.

Słowa kluczowe: chrzest; małżeństwo; Jan Chryzostom

Abstract

Baptism as Spiritual Marriage in the Teaching of John Chrysostom

John Chrysostom's rich pastoral legacy also includes catechesis addressed to catechumens and newly baptized Christians. In the available catechetical instructions, we can see that he especially frequently refers to the vision of baptism as spiritual marriage. In such an understanding, Christ, the perfect Bridegroom, comes to marry the bride, the catechumen, and His initiative and unconditional love transform the sinful candidate with all his or her weaknesses; this is symbolized by the sparkling wedding gown mentioned by the catechist. This article presents the contexts in which John Chrysostom references this comparison and tries to respond to the question of why the author mentions the image of marriage in reference to the sacrament of baptism so frequently.

Keywords: baptism; marriage; John Chrysostom

References

- Akanthopoulou, K. (2002). Le catechesi battesimali di Giovanni Crisostomo. In M. Maritano (Ed.), *Historiam perscrutari. Miscellanea di studi offerti al prof. Ottorino Pasquato* (pp. 723–746). Roma: LAS.
- Ceresa-Gastaldo, A. (1984). Teoria e prassi nella catechesi battesimale di S. Giovanni Crisostomo. In S. Felici (Ed.), *Catechesi battesimale e riconciliazione nei padri del IV secolo. Convegno di studio e aggiornamento, Facoltà di lettere cristiane e classiche (Pontificium Institutum Altioris Latinitatis), Roma, 5–6 marzo 1983* (pp. 57–63). Roma: LAS.
- Cyryl Jerozolimski. (2000). *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne* (J. S. Bojarski & M. A. Bogucki, Eds.; W. Kania, Trans.). Kraków: Wydawnictwo M.
- Giovanni Crisostomo. (1998). *Le catechesi battesimali* (L. Zappella, Ed.). Milano: Paoline.

- Jan Chryzostom. (1993). *Katechezy chrzcielne. Homilie katechetyczne do tych, którzy mają być oświeceni, oraz do neofitów* (M. Starowieyski, Ed.; W. Kania, Trans.). Lublin: Wydawnictwo Kerygma.
- Jan Chryzostom. (1994). *Katechezy chrzcielne. Homilie katechetyczne do tych, którzy mają otrzymać chrzest [zostać oświeceni] oraz do neofitów 9–12* (M. Starowieyski, Ed.; W. Kania, Trans.). Lublin: Wydawnictwo Kerygma.
- Murawski, R. (2011). *Historia katechezy. Cz. 1: Katecheza w pierwszych wiekach*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Naumowicz, J. (2008). Język i koncepcja katechez chrzcielnych w ujęciu Jana Chryzostoma. In N. Widok (Ed.), *Czasy Jana Chryzostoma i jego pasterska pedagogia* (pp. 191–215). Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Pollok, J. (1992). *Liturgia chrztu na Wschodzie w drugiej połowie IV wieku na podstawie mistagogicznych homilii Cyryla Jerozolimskiego, Jana Chryzostoma i Teodora z Mopsuestii*. Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej.
- Rentinck, P. (1970). *La cura pastorale in Antiochia nel IV secolo*. Roma: Università Gregoriana editrice.
- Riley, H. M. (1974). *Christian initiation. A comparative study of the interpretation of the baptismal liturgy in the mystagogical writings of Cyril of Jerusalem, John Chrysostom, Theodore of Mopsuestia, and Ambrose of Milan*. Washington: Catholic University of America Press.
- Słomka, J. (2009). *Wczesnochrześcijańskie nazwy chrztu*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Theodorus. (2008). *Le omelie battesimali e mistagogiche di Teodoro di Mopsuestia* (F. Placida, Ed.). Messina: Coop. San Tommaso.
- Żurek, A. (2008). Przygotowanie katechumenów i obrzęd chrztu w świetle katechez Jana Chryzostoma. In N. Widok (Ed.), *Czasy Jana Chryzostoma i jego pasterska pedagogia* (pp. 205–215). Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.